

na zjazd około 90 ówczesnych oficerów i żołnierzy, a także sporo więźniów z obozu internowanych w Haszt i sąsiednich miejscowościach węgierskich. Jako reprezentant więźniów obozu niemieckiego przybył major Stamirowski.

W Bazylce Kat. dralnej odbyło się o godz. 10 rano solenne nabożeństwo, odprawione przez biskupa Twardowskiego. Honorowi miejsce nauczyciwo ołtarza zajął reprezentant Naczelnika Państwa, obok niego gen. Haller, dalej dowódca O. G. gen. Lamezan, reprezentant jeneralnego delegata rządu, reprezentanci miasta, naczelnicy władz, liczne zastępy byłych więźniów, grono oficerów lwowskiej załogi, wreszcie kompania honorowa żołnierzy i obywatelstwo miasta. Po skończonym nabożeństwie przemawiał z przed ołtarza ks. biskup Twardowski.

W południe o godzinie 12 w sali Ratusza odbyło się uroczyste powitanie uczestników zjazdu. Sala i galeria były wypełnione. Zebranie zajął kapelan II brygady i więzień ks. Józef Pasań, proponując na przewodniczącego gen. Hallera, co przyjęto barzą oklasków. Generał Haller powołał na sekretarza podpor. Przepiłńskiego, po krótkiej żołnierskiej przemowie, w której zaznaczył, że wszystko, co robimy, robimy dla Polski, i myślimy o tych, którzy ją reprezentują, wznosił okrzyk na cześć Naczelnika Państwa, Słomu i rządu. Okrzyk ten entuzjastycznie powtórzono trzykrotnie. Orkiestra odegrała hymn narodowy. Podpor. Przepiłński odczytał początek aktu oskarżenia w procesie w Marmarosze Sziget, oraz nazwiska oskarżonych. Trzech z nich poległo w walkach. Zgromadzeni oddali im cześć przez powstanie. Gen. Haller stwierdził z zadowoleniem, że znaczna większość oskarżonych jest obecną na zjeździe i zdolną jest do dalszego czynu, poczem przemówił podpor. Wieniawa Długoszewski w tajac zjazd imieniem Naczelnego Wodza. Długotrwałymi gromkimi oklaskami przyjęło zebranie przemówienie, poczem gen. Haller zawołał: „Niech żyje Naczelnik wódz!”, który to okrzyk powtórzyły trzykrotnie cała sala.

W imieniu miasta powitał zjazd prezydent Neumann, wyrażając radość, że Lwów wybrano na pierwszy zjazd bohaterskich więźniów stanu. Imieniem miasta: cześć żołnierzom, gen. Hallerowi i wszystkim naszym tożom czynu legionowego pod Rarańczal. Generał Haller przemawiał, oddając cześć bohaterstwu miastu i obrońcom Lwowa, major Stamirowski jako reprezentant więźniów w Szczepiornie, Benjaminowie i w Hawelbergu.

Nasze nie główny oskarżony w procesie, ówczesny kapitan obecnie pułkownik Roman Górecki, odpowiedział na przemówienie prezydenta miasta krzykiem: „Polski Wódz, bohaterskie miasto, Lwów kawaler orderu „Virtuti militari“, niech żyje!” Generał Haller w końcowym przemówieniu

wienia przypominał chwile, jakie przeżywała II brygada po podpisaniu pokoju brzeskiego. Wzorem następnie o gotowości żołnierzy polskiego do wszelkich następstw i oddał cześć żołnierzom, którzy wytrwali w swoich obowiązkach, oraz cześć zmarłym towarzyszom broni. Na zakończenie wznosił okrzyk na cześć Polski, całego narodu, jedności w zgodzie i miłości, dodał, że Lwów i zemia Czerwienińska musi zostać przy Polsce, ten Lwów, z którego żołnierz polski zawsze bądzie czerpał otuchę

Lwowa na cmentarzu obrońców. Przybył tu gen. Haller i złożył osobnie wieniec poległym. Był też obecny zastępca Naczelnika Państwa, podp. Wieniawa Długoszewski, gen. Sikorski i wielu innych. Uczestnicy procesu w Marmarosze Sziget złożyli od siebie osobno wieniec. Po południu odegrano w teatrze miejskim „Zawieszę Czarne“, sztukę, napisaną przez jednego z oskarżonych w procesie, w której przedstawiono szereg epizodów przeżyć brygady karpackiej.



Pierwszy zjazd b. więźniów stanu w Marmarosze Sziget; Generał Haller opuszcza lwowski kościół Katedralny po nabożeństwie.

do czynu. Na cześć Wodza i całego narodu wznosił okrzyk. Muzyka odegrała „Rotę“, na czem zakończono uroczyste zebranie.

W południe w sali „Gwiazdy“ odświętnie przybranej, odbyło się śniadanie, w którym wzięło udział około 250 osób.

Po śniadaniu rozpoczęły się obrady w sali „Gwiazdy“ w celu załatwienia organizacji żołnierzy polskich, którzy najmniej jeden rok służyli w armii polskiej. Uchwalono uprosić Naczelnika Państwa, aby raczył przyjąć protokół nad tą organizacją, której ramy mają opracować zebrani na zgromadzeniu gen. Sikorski, ks. dziekan Pasań, podpor. Przepiłński i plut. H. Hrdewicz. Wieczorem odbyło się kolonizacyjne zebranie więźniów stanu u ks. dziekana Pasań.

W drugim dniu zjazdu złożono hołd obrońcom

Wieczorem miasto podejmowało gości w salach ratusza, gdzie zebrali się wybitni przedstawiciele władz, instytucji i wszystkich str. Uczestnicy zjazdu byli przedmiotem serdecznych owacji. Na tem zakończono uroczyste zjazdowe.

Krakowska Akademia Handlowa w sprawie śląskiej.

Społeczeństwo polskie daje coraz więcej dowodów, jak żywo i serdecznie zajmuje się sprawą Górnego Śląska, na którym plebiscyt ma się odbyć w najbliższym czasie. Zainteresowanie to widoczne z dniem każdym, zataczając coraz to szersze kręgi, w pracach przygotowawczych biorą udział wszystkie



Krakowska Akademia Handlowa w sprawie śląskiej: Młodzież Akademii Handlowej wraz z gronem profesorskim w pochodzie na wieś, odbyty w dniu 19 lutego b. r. w sali „Sokala“.